

Sygn. akt III A Ua 1430/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Ciuraszkiewicz
Sędziowie:	SSA Danuta Rychlik – Dobrowolska (spr.) SSO del. Ireneusz Lejczak
Protokolant:	Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku A. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze

z dnia 9 sierpnia 2011 r. sygn. akt VII U 249/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze zmienił decyzję strony pozwanej, uwzględnił odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 29 grudnia 2010 r. i przyznał mu prawo do emerytury górniczej.

### ***Powyższe orzeczenie oparte zostało o następujący stan faktyczny:***

Wnioskodawca, urodzony (...), wniósł o przyznania prawa do emerytury górniczej.

Sporną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury górniczej. Strona pozwana uznała, że wnioskodawca nie spełnił warunków do otrzymania świadczenia w myśl art. 50a pkt 2

ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 31 marca 2008 r., bowiem nie wykazał wymaganego okresu pracy górniczej, jak też 15 lat pracy wymienionej w art. 50c ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r.

Strona pozwana nie uznała za wiarygodne ustaleń Komisji Weryfikacyjnej z 19 lipca 2010 r., która na podstawie zeznań świadków, akt osobowych i dokumentów płacowych, przyjęła, że wnioskodawca pracował w okresie od 8 lutego 1988 r. do 30 czerwca 1998 r. przez 2348 dniówek, jako monter, konserwator urządzeń elektrycznych – rzemieślnik stale zatrudniony pod ziemią w przodkach, szybach i szybkach przy bieżącej obsłudze i konserwacji sprzętu mechanicznego i elektrycznego oraz montażu, demontażu i konserwacji instalacji hydraulicznej, pneumatycznej, elektrycznej i sygnalizacyjnej. Zdaniem strony pozwanej, w spornym okresie istniał ustawowy obowiązek ewidencjonowania dniówek przodkowych na stanowiskach, na których pracę zalicza się w wymiarze półtorakrotnym. Brak takiej ewidencji dniówek dotyczących wnioskodawcy świadczy, zdaniem organu rentowego, że nie wykonywał on pracy na opisanym stanowisku.

Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca zatrudniony był w Kopalni (...) w N. na stanowisku elektromontera. W tym okresie wnioskodawca pracował pod ziemią, jako elektryk warsztatowy i do jego obowiązków należało: budowa nowych urządzeń i instalacji pod ziemią, część pracy wykonywał także na powierzchni. Sąd ustalił nadto, że w spornym okresie w kopalni zatrudnieni byli elektrycy dołowi, którzy zajmowali się utrzymaniem ruchu kopalni i pracowali wyłącznie pod ziemią, elektrycy powierzchniowi i elektrycy warsztatowi, którzy zatrudnieni byli przy budowie nowych urządzeń i nie było różnicy w pracy elektryków dołowych i warsztatowych. Praca w kopalni odbywała się na trzech zmianach, lecz tylko na dwóch zmianach zjeżdżano pod ziemię, zjazdy ewidencjonowane były w dokumentacji tak zwanej „szychtownicy”. Początkowo wnioskodawca pracował, jako elektryk warsztatowy, wykonywał pracę częściowo na powierzchni, częściowo pod ziemią, a następnie otrzymał angaż do pracy pod ziemią. Zdaniem Sądu I instancji, dokonane przez komisję ustalenia ilości dniówek pracy pod ziemią zasługują na uwzględnienie. Ustalenia ilości dniówek pod ziemią dokonano na podstawie kart zarobkowych i w oparciu o nie ustalono czas pracy wnioskodawcy oraz kart pracy na podstawie, których ustalono czynności wykonywane przez wnioskodawcę tzn. czy zjeżdżał pod ziemię, czy też pracował na powierzchni.

Sąd w ślad za ustaleniami komisji uznał, że wnioskodawca wykazał staż pracy górniczej z uwzględnieniem pracy pod ziemią w okresie od 8 lutego 1988 r. do 29 grudnia 1995 r. wraz z okresem wykazanych dniówek łącznie 26 lat 11 miesięcy i 25 dni.

***Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy zważył, iż odwołanie wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie.***

Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawca spełnia warunki do uzyskania prawa do emerytury górniczej. Powołując treść artykułu 50a ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wskazał, że górnicza emerytura przysługuje pracownikowi - mężczyźnie, który ma co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej wymienionej w art. 50c oraz wiek 50 lat. Wnioskodawca urodzony w (...) r. wykazał, że posiada 25 lat pracy górniczej oraz 15 lat pracy pod ziemią w kopalni anhydrytu.

Spór w sprawie sprowadzał się do kwestii, czy wnioskodawca, z uwagi na wykonywanie pracy górniczej spełniał warunki do uzyskania prawa do emerytury górniczej. Zdaniem Sądu I instancji, wnioskodawca wykazał, że pracował początkowo w trybie mieszanym częściowo pod ziemią i częściowo na powierzchni, następnie zjeżdżał pod ziemię codziennie. Wnioskodawca nie mógł wykazać rzeczywistej liczby zjazdów, albowiem prowadzona ewidencja nie zachowała się i w tym celu została powołana Komisja Weryfikacyjna, która ustaliła ilość dniówek pod ziemią wnioskodawcy na podstawie kart zarobkowych i kart pracy oraz zeznań świadków.

Dowody wskazane przez wnioskodawcę - zdaniem Sądu - są wiarygodne i wskazują, że pracował on stale w pełnym wymiarze pod ziemią w wymiarze 26 lat 11 miesięcy i 25 dni w okresie od 8 lutego 1988 r. do 29 grudnia 1995 r. i na tej podstawie przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 1 października 2010 r.

### ***Apelację od powyższego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych i zarzucił:***

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego w szczególności art. 34 i 36, art. 49 i 59 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, przez przyjęcie, że wnioskodawca spełnił warunki do nabycia prawa do emerytury, albowiem udowodnił do 31 grudnia 2008 r. co najmniej 15 lat pracy górniczej,
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego, dokonanie ustaleń sprzecznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i nie wyjaśnienie czy wskazane przez wnioskodawcę okresy zatrudnienia były w rzeczywistości okresami pracy górniczej dającymi prawo do świadczenia emerytalnego,
- 3) zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa prawnego.

Zdaniem strony pozwanej, przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe nie wykazało jednoznacznie, że wnioskodawca posiada wymagany okres pracy górniczej, a w szczególności czy posiada 15 lat pracy górniczej wymienionej w art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zdaniem apelującego, wnioskodawca nie ma wymaganego okresu pracy górniczej wraz z okresami równorzędnymi, a także nie posiada 15-letniego okresu pracy pod ziemią. Wnioskodawca zatrudniony był, jako elektromechanik warsztatowy i nie ma dowodów, że pracę wykonywał stale pod ziemią. W spornym okresie pracodawca zobowiązany był do prowadzenia ewidencji dniówek przodkowych i jak wynika z pisma Kopalni (...) z dnia 31 stycznia 2011 r. taka ewidencja była prowadzona dla pracowników stale zatrudnionych pod ziemią, zgodnie z obowiązującymi w tym okresie przepisami. Wnioskodawca pracę wykonywał zarówno pod ziemią, jak i na powierzchni, i z tego powodu nie była prowadzona w jego przypadku, ewidencja zjazdów. Zdaniem apelującego, w okresie, którego dotyczy spór, zakład zatrudniał elektryków powierzchniowych, dołowych i warsztatowych, dlatego nie ma żadnych podstaw do przyjęcia na podstawie zeznań świadków, że wnioskodawca, jako elektromonter warsztatowy pracował stale pod ziemią.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania przyznanie lub uchylenie wyroku w całości i ponowne jego rozpatrzenie.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja strony pozwanej zasługuje na uwzględnienie.

Istotą sporu w przedmiotowej sprawie było ustalenie uprawnień wnioskodawcy do emerytury górniczej w oparciu o przepis art. 50a i następnie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przepisy te stanowią, że osoby wykonujące pracę górniczą mają możliwość przejścia na emeryturę, jeżeli spełnią przesłanki określone w tym przepisie, między innymi posiadają wymagany okres pracy górniczej określonej w art. 50c.

Wnioskodawca, który ukończył 50 lat może uzyskać prawo do emerytury górniczej, jeżeli wykaże, że posiada 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym 15 lat pracy pod ziemią, art. 50 c ustawy.

Przede wszystkim podkreślić należy, że skorzystanie z możliwości przejścia na emeryturę przy obniżonym wieku jest możliwe tylko dla osób spełniające określone w ustawie o emeryturach i rentach z FUS warunki i dlatego wymagana jest ścisła interpretacja przepisów w tym zakresie.

Spornym w sprawie jest czy wnioskodawca od 8 lutego 1988 r. do 29 grudnia 1995 r. pracował stale i w pełnym wymiarze pod ziemią w Kopalni (...).

Sąd ustalając fakt, że wnioskodawca w spornym okresie wykonywał stale pracę pod ziemią powołał się na zeznania świadków i ustalenia komisji weryfikacyjnej, która ustaliła ilość zjazdów wnioskodawcy pod ziemią. Zdaniem Sądu I instancji, dokumentacja dotycząca zjazdów wnioskodawcy nie zachowała się i dlatego konieczne było przeprowadzenie ustaleń przez komisję.

Jednakże, jak wynika z pisma pracodawcy, w spornym okresie była prowadzona ewidencja zjazdów dla pracowników zatrudnionych pod ziemią, natomiast w przypadku wnioskodawcy taka dokumentacja nie była prowadzona, albowiem nie pracował on stale pod ziemią, wykonywał także prace na powierzchni.

Z tych względów ustalenie ilości zjazdów wnioskodawcy wymaga dokładnych i precyzyjnych ustaleń. Takich informacji nie dają ani akta osobowe wnioskodawcy, z których wynika, że zatrudniony był w kopalni, jako elektryk lub elektromonter warsztatowy, także ze znajdujących się w aktach sprawy kart płatniczych nie sposób ustalić czy wnioskodawca pracował pod ziemią, w jakich okresach i w jakim rozmiarze. Nie jest możliwe ustalenie tego w oparciu o tak zwaną „szychtownicę”, na którą powołują się członkowie komisji i Sąd I instancji, albowiem nie została ona przedstawiona Sądowi.

Rzeczą Sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie dokładne ustalenie na podstawie, jakich dokumentów (przy równoczesnej weryfikacji ich przez Sąd) i w jaki sposób ustalono ilość dniówek zjazdowych wnioskodawcy w poszczególnych latach, ustalenie w zakładzie pracy wnioskodawcy, jaka była organizacja pracy w spornym okresie. Jakże konkretnie prace wykonywane były przez elektromechaników dołowych, warsztatowych i powierzchniowych, albowiem słusznym wydaje się zarzut apelującego, że trudno jest przyjąć, w oparciu tylko o zeznania świadków, że zarówno elektrycy warsztatowi i dołowi wykonywali pracę pod ziemią.

Z tych względów uznając apelację strony pozwanej za zasadną Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 386 § 4 kpc).